

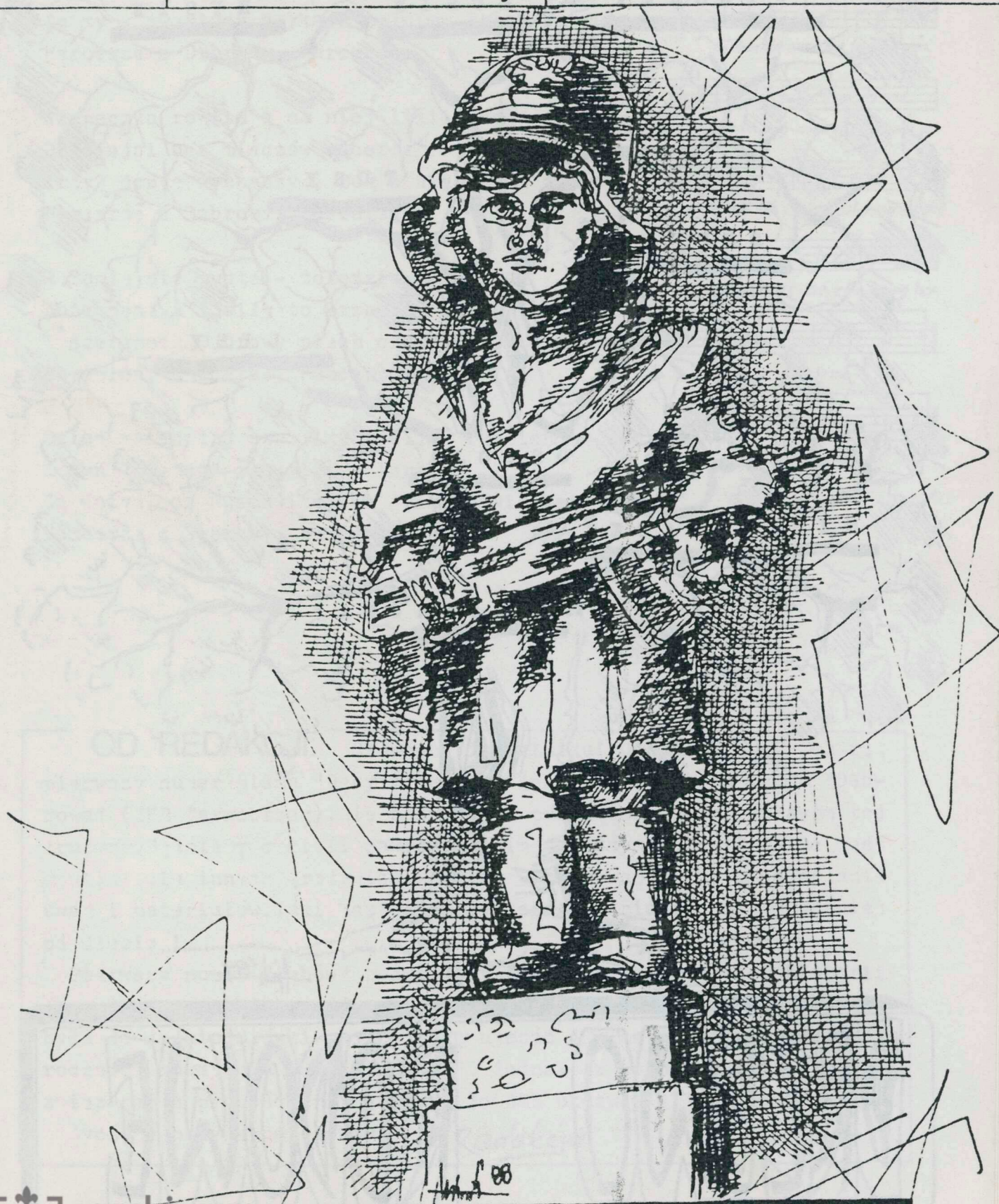
1

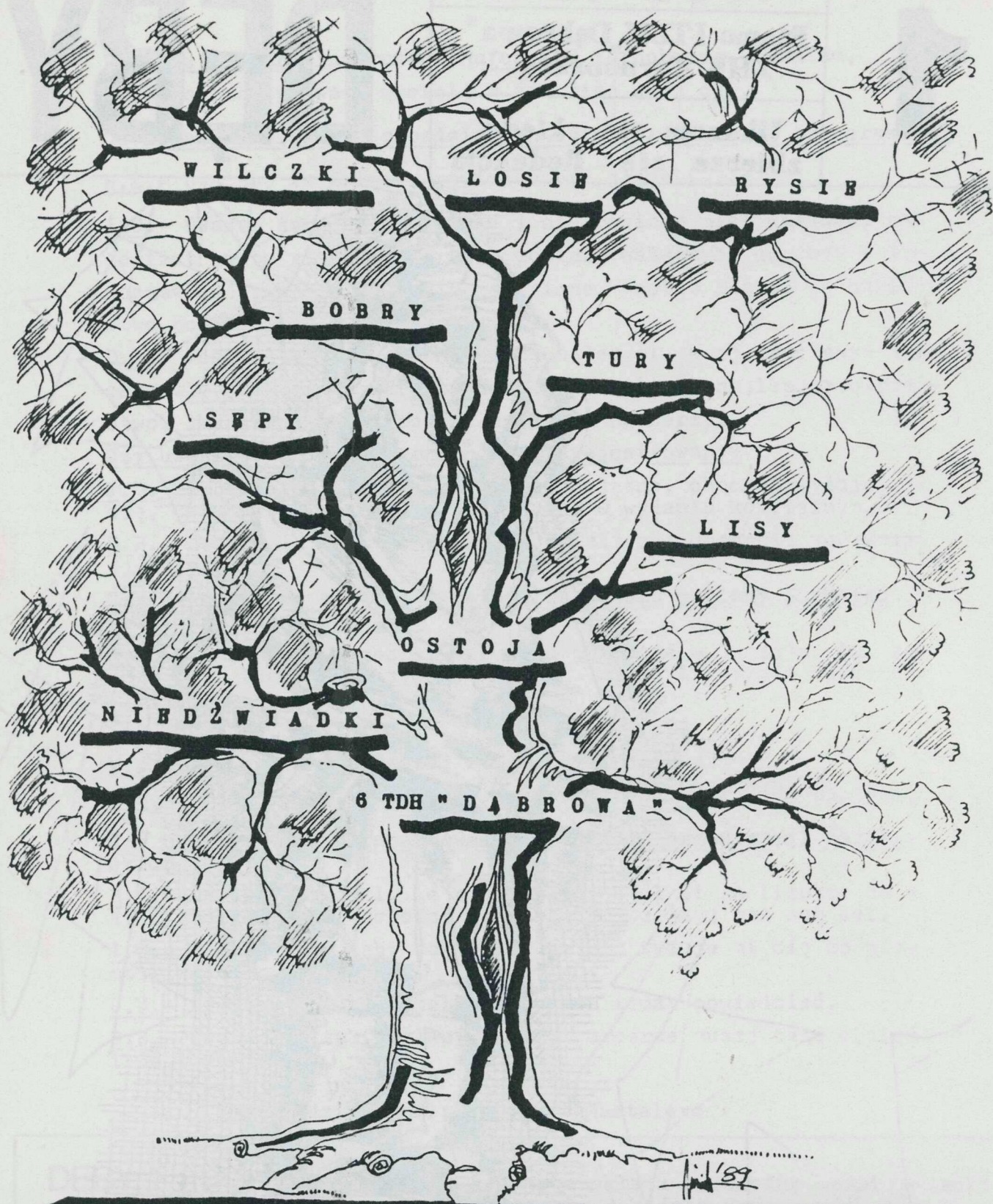
1989-11-11

Pismo ITDH „Dąbrowa”  
ZHR Tarnobrzeg

Ukazuje się, kiedy  
zbierze się Redakcja

# DEBY





# DRZEWO RODOWE

## HARCERZE Z DĄBROWY

słowa: Adam Baran

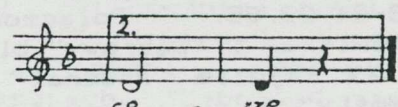
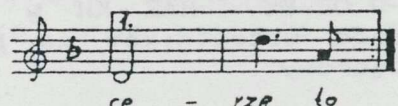
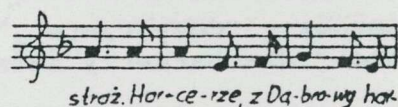
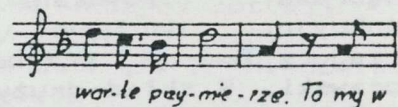
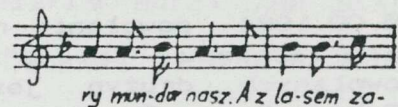
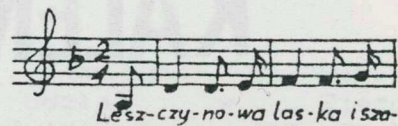
muzyka: na melodię "Maszerują strzelcy"

Leszczynowa laska i szary mundur nasz  
A z lasem zawarte przymierze  
To my w zwartych szykach pełnimy Polski straż  
Harcerze z Dąbrowy, harcerze.

Czapeczka rogata a na niej lilii znak  
Dzisiejsi bez mieczów rycerze  
Krzyż drogą wyznaczył, Bóg z nieba dał znak  
Harcerze z Dąbrowy, harcerze.

A ramię nie puste - kołędzie mamy dwa  
Znak męstwa i siły to przecie  
W szeregach Dąbrowy niech czuwają jak trza  
Harcerze, harcerze, harcerze.

Dział walczył z szabelką i ciężki "ruskich" w łeb  
A syn "Iliada" złożył w ofierze  
Za Katwi, za Auschwitz, za ilno - więc się krzesł  
Harcerze z Dąbrowy, harcerze.



### OD REDAKCJI:

Szanowny Czytelniku! Odtajemy do Twoich rąk pierwszy numer pisma "Dąbry". Pismo to jest wydawnictwem 1 TDH "Dąbrowa" (ZHR Tarnobrzeg). Nie będzie ono poświęcone tylko sprawom tej drużyny. Będzie w nim zawarte w nim to wszystko, co istotne jest również dla innych środowisk. Prosimy więc o współpracę, nadsyłanie uwag i materiałów. Jaki kształt przybierze to pismo, zależy również od Ciebie!

Pierwszy numer "Dąbry" poświęcony jest prawie w całości historii naszej drużyny. Większość materiałów w nim zawartych przygotowywana była do jednodniówki mającej się ukazać 4 września 1989 roku, w 5 rocznicę powstania 5 TDH "Dąbrowa". Jednak z powodu nawału pracy związanej z przejściem "Dąbrowy" do ZHR ukazują się dopiero teraz.

Życzymy przyjemnej lektury! *Redakcja.*

# KALENDARIUM DRUŻYNY

- 15.09.1984 powołanie rozkazem KH L5/84 Szczępu "Knieja". Jedną z powołanych drużyn jest 6 TDH "Dąbrowa" Powołani zostają funkcyjni drużyny: drużynowy Grzegorz Tomczyk, przyboczny Jacek Morawski W skład drużyny wchodzi zastępy: "Łosie", "Rysie", "Wilczki"
- 11 11 1984. "Dąbrowa" przygotowuje kominek "Odzyskanie Niepodległości" dla harcerzy szczępu.
- 1-9.02.85 HAZ KH w Lubatówce, wśród uczestników są harcerze z "Dąbrowy"
- 22-24 03.85. Połączone siły "Łowiska" i "Dąbrowy" biorą udział w XV Rajdzie "Arsenał" na trasie "Mosty"
- 06.85. Zmiana na funkcji drużynowego - zostaje nim Adam Baran.
- 07 85. Obóz szczępu w Siemianach o stylizacji rzymsko-greckiej Na obozie jest 12 harcerzy "Dąbrowy"
- 15.09.85 Pierwsza rocznica powstania "Dąbrowy", drużynowy układa słowa hymnu drużyny "Harcerze z Dąbrowy" Zaczyna funkcjonować oznaczenie drużyny - dwa połączone żółędzie i pierwsza litera nazwy zastępu.
- 02.86. Pierwsze samodzielne zimowisko szczępu Bierze w nim udział 10 harcerzy "Dąbrowy"
- 04 86. "Dąbrowa" pod wodzą drużynowego wyjeżdża na XVI Rajd "Arsenał"
- 05.86. Do drużyny przechodzi z 26 TDH "Uroczysko" zastęp "Bobry" - opiekunem zastępu jest Jacek Morawski, a zastępowym Paweł Raźniewski
- 13-15.06.86 biwak zastępu "Bobry" w Zwierzyńcu.
- 23.07-15.08.86 Obóz szczępu w Siemianach w stylizacji indiańskiej
- 09.86 W ramach eksperymentu metodycznego zostaje w "Kniei" zawieszona działalność drużyn W szczępie działa 14 samodzielnych zastępów, w tym z "Dąbrowy":  
"Łosie" zastępowy A.Pietrzak  
"Rysie" zastępowy M.Jachimowicz  
"Wilczki" zastępowy G.Barszczewski  
"Bobry" zastępowy J.Morawski
- 10.10.87 Powrót do działalności w drużynach W skład "Dąbrowy" wchodzi zastęp z "Łowiska"- "Sępy" Nowi funkcyjni drużyny to:  
drużynowy Jacek Morawski  
przyboczni Tomasz Kantorowicz i Dariusz Paterek  
zastępowi:  
1 "Sępy" - D.Paterek  
2 "Tury" - T Kantorowicz  
3. "Wilczki" - N Mastalerz  
4. "Bobry" - P Raźniewski
- 9-10.04.88 "Dąbrowa" zajmuje III miejsce w Rajdzie "Arsenał"
- 05.88 "Dąbrowa" zajmuje I miejsce i zdobywa puchar na trasie młodszoharcerskiej XIX OHRG "Granica 88"
- 09.05.88 Odchodzi z drużyny zastęp "Sępy" i wraz z Mariuszem Ziębą tworzy nową drużynę 6TDH "Uroczysko" Zostaje reaktywowany zastęp "Łosie", którego zastępowym zostaje Gerard Brożyna
- 13-15.06.88 Rada Drużyny bierze udział w uroczystościach pogrzebowych "Ponurego" na Wykusie
- 07.88 Obóz szczępu w Siemianach o stylizacji rycerskiej Bierze w nim udział 19 harcerzy z drużyny
- 08.88 Pierwszy obóz wędrowny drużyny w Pieninach. Komendantem obozu jest Jacek Morawski

02.89 Zimowisko szczepu w Bielsku-Białej Drużynę reprezentuje 13 harcerzy pod wodzą przybocznego.

17.02.89 Przełomowa Rada Drużyny na której zostaje zawieszony w funkcji przybocznego Tomasz Kantorowicz i zostaje powołany Zastęp Zastępowych "Ostoja" z zadaniem inspirowania do lepszej pracy funkcyjnych drużyny

04.89 Przystąpienie drużyny do realizacji zadań Kampanii Bohater Hurca ZHP Tarnobrzeg

28.04.89 Udział ZZ "Ostoja" w Rajdzie Survivalowym "Kto nie maszeruje, ten ginie"

05.89 Przystąpienie do realizacji zadań Rajdu Szlakiem Bojów Legionów Polskich 1914 - 1918

05.89 Biwak D.C. "Ostoja" w Sulisławicach

3.06.89 Wyjeżdżka drużyny do Krakowa Poprzez J. Piłsudskiego, krypta)

23-25.06.89 Biwak drużyny w ... w ... wycieczka ...

1-08.89 ... bosc szczepu w ... w nim udział 24 harcerzy z "Dąbrowy"

08.89 Oboz wędrowny drużyny w Kotlinie Kłodzkiej Komendantem obozu jest Jacek Morawski

1.09.89 godz 4 min 45 Uroczysta zlotka drużyny na cmentarzu wojskowym z okazji 50-lecia Polskiego Września

3.09.89 godz 16 min 17 Rada Drużyny podejmuje decyzję o wystąpieniu "Dąbrowy" ze szczepu "Knieja" i przejściu do Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej.

09-10.89 Rozliczanie się drużyny ze szczepem

22-24.09.89 "Dąbrowa" bierze udział w imprezach zorganizowanych ... z okazji 50. rocznicy

30.09.89 Delegaci z "Dąbrowy" biorą udział w Zjeździe Założycielskim Hurca ZHP Stalowa Wola

I TDH "Dąbrowa" zostaje drużyną ZHP

Funkcyjnymi drużyny zostają: drużynowy Jacek Morawski zastępowa zastępu I "Hiedźwiadki" Monika Zybała zastępowa zastępu II "Lisy" Roman Szymczak

zastępowa zastępu III "Wilczki" Norbert Nastalera zastępowa zastępu IV "Bobry" Jarosław Baran

Do "Dąbrowy" przechodzi 6TDH "Uroczysko" oraz harcerki z 6TDH "Buczyna" i 6TDH "Pafa"

7-9.10.89 50 rocznica powstania "Odwetu" - "Jędrusiów" Harcerze "Dąbrowy" biorą udział w uroczystościach "Dąbrowa" zajęła II miejsce w rywalizacji o tytuł wicerekowej drużyny kampanii Bohater Hurca ZHP Tarnobrzeg

1.11.89 Ukazuje się pierwszy rozkaz I TDH ZHP "Dąbrowa"

11.11.89 Ukazuje się 1 i 2 specjalny numer pisma drużyny "Dąbry" Redaktorem jest M. Zięba



# PRÓBOWANIE

Najpierw muszę Wam powiedzieć o pewnym paradoksie. Otóż, gdy byłem członkiem 6 TDH "Dąbrowa", to nigdy nie byłem z tą drużyną na obozie wędrownym. Jednak już jako funkcyjny szczebu "Unieja" miałem okazję być z nią na aż wszystkich dwóch wakacyjnych wędrownkach. Fajnie, prawda? Pocięszam się faktem, że życie płaata o wiele corsze figle ...

Nigdy też nie przyszło mi na myśl, że będę musiał kiedyś spróbować opisać te obozy ...

## PRÓBA 1

Pierwszy z obozów odbył się na przełomie lipca i sierpnia w 1988 roku. Pamiętam, że zaczynał się w Czorsztynie, a kończył w Krynicy Zdr. Po drodze zaliczyliśmy Krościenko, Muszynę, Szczawnicę i oczywiście szczyty. Jeśli mi pamięć nie myli, to było nas 15 chłopców i dziewcząt. Pełniłem na nim funkcję kwatermistrza - zaopatrzeniowca. Zabawne zajęcie, zwłaszcza gdy się ma w kasie 500 tys. złotych (wtedy to były pieniądze!)

Drugi obóz trwał od 10.08 do 28.08 1989r. Było nas tylko 12 chłopców. Rozpoczęliśmy w drowanie w Złotym Stoku i dotarliśmy aż do Przenyśla, przechodząc m.inn. przez Łądek Zdrój, Polanicę, Duszniki, Sulowę. Na tegorocznym obozie byłem tylko instruktorem.

## PRÓBA 2

Pogoda w zeszłym roku nie udała się na 1. Przypominam sobie, że nasz wyjazd z Krościenka przekładaliśmy z dnia na dzień, bo padał deszcz. Ten deszcz spłatał nam figla. Jedno popołudnie, kiedy we trzech leżeliśmy w namiocie, zasłuchani w dźwięk kropli uderzających o tropie nie poczuliśmy i nie zauważyliśmy wody, która nagle zaczęła zalewać nasz namiot. W ostatniej chwili "wysoka fala" została powstrzymana. Wypompowaliśmy wodę i uniknęliśmy losu ofiar powodzi, ponieśliśmy jednak straty. Zostały zniszczone okulary Grześka Nowaka, które zginęły zginotłem przez przypadek ...

W tym roku wręcz przeciwnie. Na deszcz czekaliśmy z utęsknieniem.

## PRÓBA 3

Kiedy dowiedziałem się, że na tegorocznym obozie nie będzie dziewcząt, byłem bardzo zawieszony. Czułem, że śniadania i kolacje będą mniej smaczne. Oprócz tego przeczuwałem, że chłopcy będą mniej kulturalni, bardziej wulgarni, opryskliwi. Częstym gościem tego obozu była bezczelność. Brakowało bardzo damskiego katalizatora. Przy druhenkach, druhowie zastanawiali się nad swoim zachowaniem i postępowaniem.

Staraliby się jak najlepiej zaprezentować przed nimi, a tak to ...  
Brak dziewcząt uwidocznił się też tym, że niektórzy "mężczyźni" bardzo głośno przeżywali trudności związane z okresem dojrzewania.

#### PRÓBA 4

Wyłapałem w tej niedużej gromadzie chłopców z "Dębrowy" kilku wartościowych młodzieńców. Ci nieliczni w liczbie 4 do 5 potrafili się wyróżnić z tej masy. Każdy z nich jest inny na swój sposób. Jeden wysoką kulturą, drugi inteligencją, trzeci odczytaniem, czwarty opanowaniem, piąty pogodą ducha. Wielka szkoda, że ta piątka nie potrafiła zarazić swoją oświeconości pozostałych kolegów z drutyny. Przyczyna jest bardzo prosta. Teraz w modzie jest być cwany, mocnym w gbie, aroganckim, niedouczoneym. Łatwiej być częstką chorej, starej masy, niż kolonowym, samotnym punktem narażonym na infekcję ...

#### PRÓBA 5

Co o czym to teraz opowiesz? Już wiem. Dębrowszczaki polobnie jak wszyscy młodzi ludzie byli i są ciekawi świata. W nowym, atrakcyjnym miejscu bardzo trudno ich upilnować. Są wtedy polekcytowani, ciekawi i szli i ich wtęły wszystko. Przepominają wówczas małe dzieci, które z oczekiwaniem o chłodzi i poznają swoje otoczenie z nową powojni. Z powojni DO TY CY! Jeśli już no a o zdobywaniu, to musz wspomnieć o rywalizacji między chłopakami. Na obozie wdrożony cel: rywalizacji była ilość punktów do GOF-u, lub kto pierwszy wspiął się na szczyt. W ilani ta rywalizacja przeradzała się w walkę ...

U tych ludzi oboznie można pisać, pisać i pisać, i jeszcze masz pisać.  
W napisze tylko jedno zdanie:

- Cieszę się, że byłem z nimi na tych obozach, ale ...

P.S. To były PRÓBY opisanie "Dębrowy" na wakacjach.

Maciek Wójcik



# W D A B R O W I E

## ZJAZD ZAŁOŻYCIELSKI HUFCA ZHR STAŁOWA WOLA



Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej

Do Stalowej Woli przyjechaliśmy wieczorem 29 września. Pierwsze kroki skierowaliśmy do Domu Katechetycznego przy kościele Matki Bożej Królowej Polski. Już na pierwszy rzut oka można było zaobserwować wspaniałą organizację. Po pićciu minutach pobytu zostaliśmy zaproszeni przez organizatorów (I Niezależną Drużynę harcerską "BÓR") na kolację. Punktualnie o godzinie 20<sup>00</sup> rozpoczęliśmy obrady, które przeciągnęły się do późnych godzin nocnych. Mimo późnej pory po dość spokojnej dyskusji zawiązaliśmy Hufiec Harcerek i Harcerzy z siedzibą w Stalowej Woli. Hufcowym jednocześnie wybrano . Romana Jurczaka.

Drugim iziadem Zjazdu to weryfikacja inszyraków i dyskusja na temat stopni harcerskich.

Tak mniej więcej wyglądał przebieg Zjazdu. Kilka refleksji: Przede wszystkim przez cały czas Zjazdu panowała iscie harcerska atmosfera.

Po drugie - miałem wrażenie, e uczestniczę w czymś wielkim. Po raz pierwszy byłem świadkiem, by przy podejmowaniu różnych decyzji górowały spokój i rozsądek.

Niestety, w chwili obecnej różnica między ZHP i ZHR nie przejawia się tylko w systemie wychowawczym.

Norbert Mastalerz





# NAJKRÓCEJ RZEC MOŻNA ...SIĘ ZACZEŁO!

Wrześniowy, niedzielny dzień. Złociste słońce rozjaśnia nie tylko świat dookoła, lecz również rzeźbi optymizm na ludzkich twarzach. Dzień to dwudziesty czwarty, miesiąc dziewiąty, roku Pańskiego 1989.

Stalowa Wola, dokładniej kościół M.B.Królowej Polski - wypełniony po brzegi uczestnikami oazowego festiwalu. Z aparatury nagłaśniającej płyną muzyczne dźwięki i słowa piosenek w Koncercie Laureatów Ósmego Przeglądu.

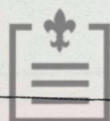
A tymczasem, dwadzieścia osiem kilometrów od Stalowej Woli na zachód, w "serbinowskiej" świątyni normalna niedzielna praca. Normalna, chociaż "ubożająca" harcerską "bracią" uczestniczącą w niedzielnej liturgii o dziesiątej godzinie. Dla wielu parafian jest to wielkie "novum" ! Cóż to za muniurowe "wojsko" ? I to w dodatku - tak blisko ołtarza ! Lektor w galowym stroju czyta prorocstwo Amosa, wśród bieli ministranckiej odnaleźć można harcerski kolor.

A więc ... więc COŚ SIĘ ZACZEŁO !

+ + +

leczorne godziny dnia owego, parafialna kancelaria ... i znowu spotkanie. Inny charakter, bo inne "gremium" delegacyjne i ... inne cele tejże debaty. Druh Jacek - jak przystało na "wodza" - rozpoczyna rozmowę. Słowa padają konkretne i treściwe. Wśród nich wiele pytań ... propozycji nieco mniej ... i ... chwile oczekiwania na decyzję gospodarza (czyt. ks. Proboszcza). Tytus i Norbert dzielnie sekunują swojemu "szefowi", a wszyscy zmiierzają w jednym kierunku: pragną znaleźć "schronienie" i .. jeśli można ... opierę iuszpasterskiej natury dla I TDH "Dębrowy" ZHR-u w "Tarnobrzegu. Na razie tyle ... Czas do przemyśleń mieści się w dniach dwunastu. Trzeba poczekać na "konkrety".

+ + +



Dość szybko minął termin wyznaczony. I ... rzeczywiście, należy rozpoczynać ! Spotkania pełne planów i zamierzeń. Zapach i entuzjazm w oczach i na twarzach ówików, tropicielek, wywiadowców ... Nie zraża ich wygląd i stan salki, która ma pełnić rolę harcówki. "Oj, oj, pomyślałem; czeka was potężna dawka pracy !" A odpowiedzią było: "Tu będzie kominek, tutaj stać będzie szafa i biurko, tam gablotka na puchar, a parapet wykorzysta Jarek na swoje kaktusiki ..."

Powoli napływać zaczęły puchary, pamiątki, trofea, nagrody i różne rekwizyty związane z harcerskim bytowaniem. Nie na jeszcze przygotowanego miejsca, trzeba je złożyć prowizorycznie. I tak powstała przebiegła "mozaika" różności, np. piękna huba obok czaszki dorodnego konia, "buzia" wilczka obok wypełnionej zdjęciami kroniki, zaś na skrajce "telefonu zaufania" spoczywa narzędzie, którym już pierwotny człowiek uniał posługiwać się (to znaczy toporek).

+ + +

W takiej to scenerii odbywają się spotkania zastępów. Najbliższe hasło brzmi: "wszystko będzie mieć swoje miejsce, a harcówka będzie krucią podzi nym domem !" Jakże to piękne ! Nieprawda ? Sprowadzając warunki nikogo nie przerażają, przeciwnie, dotają nowych sił i więcej energii..

Za kilka dni pierwszy występ "Dębrowy" w nowych warunkach. Staro stworzyła - już 71 - rocznica odzyskania niepodległości. A więc: liturgia Mszy św., kominek, spotkanie z rodzicami i wieczór pieśni Legionowej. To dużo, jak na początek. Ale Francuzi mówią: "Le courage est du courage" co się tłumaczy na polski: "Do pracy z odwagą!".

I to by było na tyle ...

c. d. n.

ks. Michał Hierzwa  
Tarnobrzec 05.11.19 9r

# RAJD

"... Udział w Ogólnopolskim Rajdzie Indywidualnym Szlakiem Pierwszych Bojów Legionów Polskich 1914 - 1915 winien być naszą dumą, a zdobycie odznaki punktem honoru turysty w 1989r ..."

+ + +

Słowa te zawarte są w regulaminie rajdu, który dostaliśmy w kwietniu od znajomego z Kielc.

Ziobowanie odznaki rozpoczęliśmy od wpłaty wpisowego w wysokości 1000 zł. Chęć udziału w Rajdzie zgłosiło 29 harcerzy z irubyń.

+ + +

"... warunkiem formalnym jest udokumentowanie odwiedzenia 5-ciu miejscowości lub miejsc w jednej miejscowości związanych z tradycjami legionowymi ..."

+ + +

Po zapoznaniu się ze szlakiem i listą odcinków J. Piłsudskiego ustaliliśmy, że odwiedzić:

1. Krańców - kopiec na Sowińcu i krypta wawelska
2. Konary - cmentarz legionowy i pomnik
3. Kielce
4. Parków i Ślękę arkuszkę
5. Toprawnicę

nas to ony szlak po tarnobrzegu, aby znaleźć miejsca, które związane są z legionami polskimi, ew. z ludźmi, którzy w nich walczyli.

Najdziej innymi odnaleziono 6 grobów lub zi związanych z Legionami na tarnobrzeskich cmentarzach.

+ + +

Udział w rajdzie zakończyliśmy wysyłając do Oddziału PTTK w Kielcach "Zeszytu potwierżeń terenowych" w którym zawarte są szkice, plany, opisy miejsc i teksty odnalezionych tablic.

-(jm)



# MOJE PRYZRZECZENIE

16 września wszyscy ci, którzy mieli składać przyrzeczenie zebra-  
li się na dworcu PKS. Byli rów-  
nież "rodzice chrzestni". Poje-  
chaliśmy do Klimontowa. Stamtąd  
szliśmy do Konar. Był już wieczór.  
Wysoko na niebie świecił księżyc.  
Czekaliśmy. Potem druh drużynowy  
kazał nam zawiązać chusty na oc-  
zach. Wiedzieliśmy tylko, że  
wchodzimy w las. Szliśmy drogą.  
Mieliśmy się przez ten czas zas-  
tanowić nad własnym życiem. Także  
nad tym, czy udźwigniemy ciężar  
obowiązków jakie na nas spadną.  
Zatrzymaliśmy się. Ściągnięto nam  
chusty. To co zobaczyliśmy było  
przepiękne. Staliśmy w wąwozie. Na  
jego ścianie na samej górze wid-  
niał oświetlony harcerski krzyż. -  
Niżej 10 świeczek symbolizujących  
punkty Prawa Harcerskiego. Usta-  
wiliśmy się twarzą do krzyża. Rod-  
zice chrzestni za nami. Mieliśmy  
odpowiedzieć, czy jesteśmy gotowi  
do złożenia Przyrzeczenia.  
Nastąpił wówczas najważniejszy  
moment tej nocy. Złożyliśmy Przy-  
rzeczenie Harcerskie. Następnie  
"rodzice chrzestni" założyli nam  
krzyże harcerskie. Wszyscy byczy-  
li nam, abyśmy pięli się do góry.  
Abyśmy byli wierni Prawu Harcer-  
skiemu. Zaśpiewaliśmy "Świetlany  
harcerski krzyż". Druh drużynowy  
powiedział gawędę. Zdaliśmy sobie  
sprawę, że stoi przed nami dużo  
zadań związanych z pracą nad so-  
bą. Nad własnym życiem i charak-  
terem. Potem śpiewaliśmy piosen-  
ki harcerskie. Ruszyliśmy w pow-

rotną drogę. Przechodziliśmy przez  
parę wiosek. Byliśmy zmęczeni. Na  
koniec spaliśmy na sianie. Rano po-  
szliśmy na autobus na który trzeba  
było czekać. Wszyscy byli bardzo  
radośni. Noc Przyrzeczenia stała  
się dla nas bardzo pamiętna. Zosta-  
nie mi i wszystkim na zawsze w pa-  
mięci.

IWONA TULEJ

17 września Przyrzeczenie złożyli:

- Jarek Baran
- Marcin Pietras
- Krzysiek Rolek
- Wojtek Wójtowicz
- Piotrek Uzar
- Monika Zybała
- Baśka Wójcik
- Iwona Tulej



# ARTYKUŁ DYSKUSYJNY

K U P R Z E S T R O D Z E

Warszawa sobota 23.09.1989.

Jaką grupą zbliłamy się do Bazyliki Archikatedralnej. Tłum harcerzy wypełnia ulicę Świętojańską, od Placu Żankowego, aż po Rynek. Ptzeciskamy się. Prowadząca nas drużna Grażyna nawołuje, aby się nie odrywać i trzymać razem, bo może być kłopot z wejściem do katedry. Widzę znajome twarze. To Grzegorz i Marian. Chcą wejść na mszę, ale konion z obsługi zlotu przepuszcza tylko tych z naszywkami ZHR nad prawą kieszenią munduru.

+ + +

Jesteśmy w środku. Panuje tu spokojna atmosfera. W ciszy i skupieniu wszyscy zajmują wyznaczone miejsca.

- "COHNY" ? A, to sód. Proszę tutaj - łącznik wskazuje nasze miejsce. Ustawiamy się w przejściu tworząc szpaler. Środkiem przejdą poczty sztandarowe. Specjalnie wyznaczone łączniczki prowadzą uczestników zlotu, harcerzy z okresu Szarych Szeregów, to se tora pod ołtarzem. Wy, harcerze młodszego pokolenia, stoją w nawach bocznych i z tyłu. Sód, jesteśmy tylko gośćmi. W tym roku miają pięćdziesiątą rocznicę powstania Szarych Szeregów. Ta msza i zlot warszawski wesołej to przede wszystkim ich święto.

+ + +

Podobnie to łączniczki z drużyny sztabowej zlotu.

- a znowu, rz jas, dwóch harcerzy z Tamobrzeża. Chcieliby wejść.
- o esz ica wprowadziś? - pytan. Patrzy na mnie polegnuliwie.
- nie mogą sami wejść?
- nie są zgłoszeni - odpowiałam.
- A se z PL-u ?
- ie, nie se ...
- No wiesz, nie wien ... - kręci się i rozgląda unikając mojego wzroku.
- a co ? To nie harcerze ?! - unoszę się

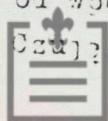
+ + +

chożą poczty sztandarowe i rozpoczyna się msza. Padają wielkie słowa o Bogu, Honorze i Ojczyźnie. O walce i braterstwie, o starym i nowym pokoleniu harcerzy.

A ja wciąż nam przed oczami obraz dorosłej harcerki wykręcającej się od wpuszczenia tylko dwóch "nie swoich" harcerzy. Mam ochotę wyjść.

Oczuję, jak pali mnie pożądną naszywka nad prawą kieszenią.

Grzegorz Nowak



# W HARCERSKIM KRĘGU

Tę stronę przeznaczamy w całości dla środowisk harcerskich, które zechcą zaprezentować się na naszych łamach.

**Środowiskowy Krąg Instruktorski "Skaut" im. Olave i Roberta Baden-Powell w Tarnobrzegu powstał we wrześniu 1987 r. RKH ZHP L3/87. W skład kręgu weszło 13 instruktorów i harcerzy z różnych środowisk. Przewodniczącym KI został pwd Adam Baran ówik, który piastuje tę funkcję do chwili obecnej.**

Krąg przyjął za swoje zadanie krzewienie więzi organizacyjnej wśród harcerzy i instruktorów, którzy ze względu na kontynuację dalszej nauki na studiach, pracy oraz innych przyczyn nie mogli włączyć się w pracę harcerską w swoich środowiskach oraz współpracę z innymi organizacjami harcerskimi i skautowymi po za granicami naszego kraju. Oprócz tego instruktorzy kręgu podejmowali szereg działań mających na celu krzewienie idei abstynencji wśród harcerzy.

- Wśród inicjatyw, które przyniosły dla Kręgu zjednanie wielu środowisk harcerskich i nie tylko należy wymienić:
- współpraca w zorganizowaniu wystawy "75 lat Harcerstwa Tarnobrzieskiego" w WBP - Tbg, 17.XII.1987,
  - współpraca z redakcją kwartalnika KCH ZHP Tbg "Harcerz Tarnobrzieski",
  - wydanie szeregu wydawnictw np. biuletyn "Ognisko harcerskie anno domini 1979", "Wilczęta polskie", "Skaut", "Skautki" itp.,
  - nawiązanie trwałej współpracy z: Światowym Biurem Skautowym w Genewie, "Jędrusiami", Towarzystwem Przyjaciół Tarnobrzega, Ruchem Harcerskim RP, ZHR itp.,
  - zorganizowanie w marcu 1989 r. wystawy "World Scouting 89" w KMPIK - Tbg,
  - przygotowanie okolicznościowej tablicy "Pamięci tarnobrzieskich Harcerek i Harcerzy 1912-49" oraz całego numeru "Harcerze Tarnobrzieskiego" z okazji 80 lecia gimnazjum i Lo w Tarnobrzegu,
  - wydanie gawęd druha hm Gerwazego Stypy,
  - pilotowanie poczynań Sztabu Kampanii Bohater Hufca ZHP Tarnobrzeg, aż do nadania imienia Oddziału Partyzanckiego "Jędrusie",
  - udział w uroczystościach "Jędrusiowych", "Ponury 88", "Zapora" itp.

W chwili obecnej krąg nawiązał owocną współpracę z ZHR i od października 1989 r. w skład kręgu przyjęto 3 harcerzy. Obecny skład kręgu przedstawia się następująco:

pwd Edyta Trzaska-Wódz H.O,  
pwd Barbara Cieśla,  
pwd Adam Baran ówik,  
pwd Dariusz Mróz ówik,  
pwd Wojciech Grzesiak,  
Grzegorz Kuzara wyw.,  
Mariusz Zięba ówik,  
Norbert Mastalerz ówik,  
Roman Szymozak ówik.

Wśród byłych członków oraz sympatyków KI znaleźli się;

phm Robert Kędziora H.O,  
Grzegorz Tomczyk ówik,  
Małgorzata Słusarz och.,  
Anna Nowak,  
pwd Magdalena Krawczyńska pion.  
Małgorzata Robotka trop.,  
Sławomir Grela ówik,  
mgr Edward Antończyk,  
phm Irena Gaj-Flisowa,  
Rozalia Bigaś-Kalusowa,  
Joanna Skwira,  
Mark A. Clyton/Szwajcaria/,  
dr Baldur Hermans /RFN/,  
prof. dr. U. Bauer /RFN/,  
hm Eugeniusz Dąbrowski HR,  
hm Gerwazy Stypa HR, i inni.



Symbolem kręgu jest wzór plakietki umieszczonej na lewym rękawie. Plakietkę otrzymuje się w ramach wyróżnienia za wykonaną służbę. Nis wszyscy mogą być członkami SKI "Skaut". Jednym z wielu ograniczników jest dla instruktorów - stopień instruktorski a dla harcerki i harcerzy co najmniej stopień pionierki - ówika. Mimo to zachęcam do podjęcia działań mających na celu otrzymanie członkostwa.

# CO O NAS SĄDZĄ

Interesuje nas zazwyczaj, co sądzą o nas inni. By się tego dowiedzieć przeprowadziliśmy ostatnio coś w rodzaju ankiety wśród znanych nam harcerzy i instruktorów ZHP. Przedstawiamy poniżej ich wypowiedzi i zachęcamy do zapoznania się z nimi, gdyż jest to ciekawa lektura.

Jak oceniasz działalność "Dąbrowy" w okresie, kiedy działała w szczepie 6 TDH "Knieja" ?

Henryk Kępcia hm komendant szczepu 6 TDH "Knieja" - działalność "Dąbrowy" oceniam pozytywnie, jeśli chodzi o proces wychowawczy - był bardzo dobry. Drużyna miała szczęście gdyż miała dobrych funkcyjnych i jest drużyną zgraną. Te czynniki wpłynęły na to iż tworzą paczkę przyjaciół. Dało się odczuć, że odizolowała się od innych i chciała być drużyną samodzielną. Nie wiem, czy wyszło to na dobre. Nie mogę natomiast im zarzucić, iż nie przykładali się do pracy, czego dowodem były biegi na stopnie.

Jolanta Drozd tropicielka z-ca komendantki szczepu "Knieja" - drużyna przeżywała zarówno wloty, jak i upadki, jednakże jej działalność oceniam pozytywnie.

Urszula Koźniak pionierka "była harcerka szczepu "Knieja" - muszę stwierdzić, że w ciągu ostatniego roku poziom drużyny bardzo się podniósł. Zarówno członkowie, jak i funkcyjni obierają sobie cele, a następnie konsekwentnie je realizują. Duży wpływ na to, co drużyna robi na san drużynowy Jacek, który ma brak dużego doświadczenia i jest tą pracą pochłonięty. Byłam z nimi na paru imprezach i czułam się wśród nich dobrze. Odpowiadała mi ich atmosfera. Poisurowując to stwierdzam, iż powinni robić tak jak robili jak najkłużej.

Co sądzisz o decyzji przejścia "Dąbrowy" do ZHR ?

J.K. - od pewnego okresu otoczona ona była otoczką niedostępności. Chcieli samodzielności, tego by nikt nie ingerował do ich pracy. Przechodząc do ZHR drużyna ma samodzielność działania. Nikt nie stoi jej na boku i nie gnębi decyzjami - iż trzeba robić coś dla szczepu.

J.K. - Uważam że było to zagranie nie fair. Ci harcerze ślubowali kiedyś wierność "Kniei", a wystarczyło by szczep zaczął przeżywać kryzys a oni wówczas powiedzieli "cześć".

U.W. - Uważam że była to ich osobista sprawa, jednak jeśli pozwoli im to na lepsze, wydajniejsze działanie - to zrobili



dobrze.

Dariusz Bednarz instruktor hufca ZHP Tarnobrzeg - uważam, że była to ich sprawa i musieli w tym mieć swój cel.

Co możesz powiedzieć o podziałach wśród organizacji harcerskich?

H.K.- Uważam, że Związek powinien być jeden (...)

J.D.- Uważam że jest to głupie i nie powinno mieć miejsca, natomiast osoby głęboko wierzące powinny wstępować do Oazy i tam zaspokajać swoje pragnienia religijne. Jestem zżalnia że harcerstwo powinno być świeckie.

D.B.- Jestem temu przeciwny. Wychowałem się w zjednoczonym harcerstwie. W wypadku HSPS na pewno nie było to najlepsze harcerstwo, jednak nie było podziałów wśród harcerzy.

Czy uważasz, że ZHR powinien być zarejestrowany?

J.D.- W gruncie rzeczy jest mi to obojętne, chociaż wylaje mi się, że ZHR to to samo co ZHP, tylko w wydaniu kościelnym.

D.B.- Uważam że tak. Niech sobie działają i stanowią konkurencję dla ZHP.

Czy uważasz, że symbole i metoda harcerska powinny pozostać wyłączną własnością ZHB?

H.K.- Uważam, że symbolika powinna pozostać w Związku. Co do metodyki, to wykorzystywana ona była nie tylko przez harcerzy. (...)

J.D.- Uważam, że tak

U.W.- Powinny one pozostać własnością Związku.

D.B.- Wydaje mi się, że nie. Są one dorobkiem całego harcerstwa.

Czy uważasz, że powinna powstać federacja organizacji harcerskich?

H.K.- Mówiły jaskółki, że niełobre są spółki! Oni liczą na to, że mają ten sam cel.

J.D.- Chciałabym, żeby tak było, jednak wydaje mi się to niemożliwe.

U.W.- Trudno mi jest cokolwiek na ten temat powiedzieć.

D.B.- Uważam że tak, tylko wszyscy harcerze muszą tego chcieć i do tego iść.

Wypowiedzi zebrał: Norbert Mastalerz

## DEBY

Pismo I TDH "Dąbrowa"

Redaktor: Mariusz Zięba

Adres Redakcji:

Mariusz Zięba

ul. A. Dąbrowskiej 14/55

39-400 Tarnobrzeg

Redakcja składa serdeczne podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do powstania tego numeru, a w szczególności:

Alanowi Baranowi za grafikę

Alanowi Baranowi, ks. Michałowi Hierzwie, Grzegorzowi Nowakowi i Maciejowi Łęczyńskowi za zamieszczone artykuły

Tomaszowi Kantorowiczowi za pomoc przy technicznym przygotowaniu numeru.